



Sygn. akt V KK 69/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Marek Pietruszyński (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wępa

w sprawie **K. J. K. i K. W.**

uniewinnionych od popełnienia przestępstw skarbowych z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 107 § 1 k.k.s.

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2020 r. w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

kasacji Prokuratora Rejonowego w Z. oraz Naczelnika Urzędu Celno-Skarbowego w W. wniesionych na niekorzyść oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w J.

z dnia 17 września 2019 r., sygn. akt VI Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Z.

z dnia 29 stycznia 2019 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w J. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z., wyrokiem z dnia 29 stycznia 2019 r., sygn. akt II K (...) uznał oskarżonego K. K. za winnego tego, że będąc na podstawie przepisów prawa uprawnionym i zobowiązanym do prowadzenia spraw gospodarczych spółki z o.o. „B.” z siedzibą w B., ul. P., będąc prezesem zarządu tej spółki, prowadził i urządził bez koncesji, poza kasynem gry, co najmniej w dniu 13 listopada 2014 r. w B. przy ulicy W., w lokalu o nazwie „C.”, gry na wymienionych w części dyspozytywnej wyroku automatach do gier hazardowych, na których organizowane były gry losowe, w celach komercyjnych, o charakterze losowym, w których grający miał możliwość uzyskania wygranej rzeczowej, czym naruszył przepisy art. 2 ust. 3 i 4, art. 3 i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych, tj. przestępstwa skarbowego z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i za to na podstawie art. 107 § 1 k.k.s. wymierzył mu karę grzywny 50 stawek dziennych w kwotach po 100 złotych każda z nich.

Tym samym wyrokiem Sąd uznał oskarżoną K. W. za winną tego, że w okresie co najmniej od połowy roku 2014 do 13 listopada 2014 r. działając z zamiarem by K. K. dokonał czynu zabronionego z art. 107 § 1 k.k.s. swoim zachowaniem ułatwiła mu jego popełnienie w ten sposób, że wyszukała lokal „C. w B. przy ul. W., negocjowała z jego właścicielem warunki najmu lokalu, następnie pośredniczyła w zawarciu umowy najmu lokalu oraz wykonywała czynności związane z otwarciem lokalu, w którym następnie K. K. prezes zarządu „B. ” Spółka z o.o. z siedzibą w B., ul. P., urządził bez koncesji, poza kasynem gry, gry losowe na wymienionych w części dyspozytywnej wyroku automatach do gier hazardowych w celach komercyjnych, o charakterze losowym, w których grający miał możliwość uzyskania wygranej rzeczowej, czym naruszał przepisy art. 2 ust. 3 i 4, art. 3 i art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych, oraz przeprowadziła szkolenie pracowników lokalu w przedmiocie bezpieczeństwa pracy i organizowała ich pracę, tj. przestępstwa skarbowego z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. zw. z art. 107 § 1 k.k.s. wymierzył

jej karę grzywny 30 stawek dziennych w kwotach po 100 złotych każda z nich. Ponadto, na podstawie art. 30 § 5 k.k.s. w zw. z art. 31 § 1 k.k.s. i art. 31 § 5 k.k.s. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa zatrzymanych w sprawie automatów do gry wraz z przewodami elektrycznymi i kluczami, zarządzając ich zniszczenie, oraz pochodzących z tych automatów pieniędzy w kwocie 655 zł; na podstawie art. 30 § 5 k.k.s. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez pozostawienie w aktach sprawy dowodów rzeczowych w postaci raportów transakcyjnych, arkuszy stanu kasy i stanu liczników oraz zasądził od oskarżonych K. K. i K. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe po 1/2 części i wymierzył im opłaty.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej na przez obrońcę oskarżonych, Sąd Okręgowy w J. wyrokiem z dnia 17 września 2019 r., sygn. akt VI Ka (...) zmienił zaskarżony wyrok uniewinniając oboje oskarżonych; na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zwrócił dowody rzeczowe opisane pod pozycją III w wykazie dowodów rzeczowych stanowiącym załącznik do aktu oskarżenia spółce „B.” sp. z o.o. z siedzibą w B. a kosztami procesu w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Wyrok Sądu odwoławczego został zaskarżony kasacjami Prokuratora Rejonowego w Z. oraz Naczelnika Urzędu Celno -Skarbowego w W. wniesionymi na niekorzyść oskarżonych.

Pierwszy z tych podmiotów wyrokowi temu zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenia przepisów prawa karnego procesowego, a mianowicie art. 5 § 2, art. 7, art. 410 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej przez dowolną i wybiórczą ocenę dowodów polegającą na bezkrytycznym przyjęciu jako wiarygodnej wersji przedstawionej przez oskarżonych oraz pominięciu pozostałego zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie, co w konsekwencji doprowadziło do zmiany wyroku Sądu Rejonowego w Z. przez uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynów.

Drugi oskarżyciel publiczny zarzucił rażące naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie:

1) art. 10 § 4 k.k.s. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd Okręgowy pozostawiania oskarżonych zwłaszcza oskarżonego K. K. w usprawiedliwionej

nieświadomości, że przepisy art. 6 ust. 1 i art. 14 ustawy o grach hazardowych go nie dotyczą i może ich nie stosować, a tym samym norma zawarta w art. 107 § 1 k.k.s. jest wobec niego bezskuteczna, jak również na błędnym uznaniu, że do przyjęcia usprawiedliwionej nieświadomości karalności ww. czynu z art. 107 § 1 k.k.s. wystarczające jest powołanie się na zmienne orzecznictwo sądów powszechnych w tej materii w okresie zarzuconym w akcie oskarżenia, jak i rozbieżne poglądy doktryny, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania, że oskarżeni nie mieli świadomości karalności swego zachowania wobec istniejących wówczas wątpliwości w zakresie zastosowania art. 6 i art. 14 ustawy o grach hazardowych i w następstwie tego ich uniewinnienie, podczas gdy treść art. 10 § 4 k.k.s. jednoznacznie wskazuje, że wyłączenie odpowiedzialności za przestępstwo skarbowe jest możliwe tylko w wypadku stwierdzenia usprawiedliwionej nieświadomości karalności, co w realiach niniejszej sprawy nie miało miejsca, bowiem oskarżeni mieli świadomość, że przepisy art. 6 i art. 14 ustawy o grach hazardowych mają do nich zastosowanie, a brak ich zastosowania wywiedziony został przez ww. Oskarżonych z rozbieżnych interpretacji i wyboru korzystniejszej interpretacji, co świadczy o tym, że co najmniej godzili się z ryzykiem poniesienia odpowiedzialności karnej;

2) „w szczególności” art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 107 § 1 k.k.s., w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych w zw. z art. 10 § 4 k.k.s. polegające na błędnym uznaniu przez Sąd Okręgowy, iż oskarżona K. W. bazowała wyłącznie na wiedzy w swej działalności/pracy uzyskanej od oskarżonego K. K. o rzekomo legalnym charakterze działalności spółki B. i miała rolę zdecydowanie podrzędną w stosunku do oskarżonego K. K. w procedurze, o którym mowa w akcie oskarżenia i tym samym uznaniu przez Sąd Okręgowy, iż oskarżona działała w dobrej wierze wykonując polecenia i instrukcje oskarżonego K. K., i nie popełniła przestępstwa;

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 437 k.p.k. w związku z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 113 k.k.s., w ten sposób, że Sąd odwoławczy dowolnie ocenił materiał dowodowy, a orzekając nadał dowodom i faktom znaczenie, które nie znajduje oparcia w ujawnionym materiale dowodowym oraz oparł się wyłącznie na pismach procesowych oraz wyjaśnieniach obu oskarżonych zawartych w apelacji,

a wynikających z linii obrony, na podstawie których wywiódł wnioski o braku zawinienia, pomijając całkowicie zebrany w sprawie materiał dowodowy, w którym zabrakło istotnych dla ustalenia strony podmiotowej przesłanek, gdzie do oceny błędu co do prawa niezbędne jest przeanalizowanie stanu świadomości oskarżonego K. K. w dacie czynu, a objętego przepisami art. 10 § 4 k.k.s., oraz faktu i świadomości udzielania mu pomocy przy organizacji gier hazardowych przez oskarżoną K. W., a zwłaszcza uznaniu jej zeznań za wiarygodne zwłaszcza w kontekście zeznań świadków ją obciążających, tj. A. S., J. R., T. D. i M. D..

Wskazując na powyższe uchybienia obaj skarżący zgodnie wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w J. w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Obie wniesione kasacje okazały się zasadne w stopniu oczywistym, co umożliwiało ich uwzględnienie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

Analiza wywiedzionych na rzecz obojga oskarżonych nadzwyczajnych środków zaskarżenia upoważnia do przyjęcia, iż *de facto* podnoszą one zbliżone zarzuty, co w ocenie Sądu Najwyższego upoważnia do kumulatywnego odniesienia się do podniesionej w nich argumentacji, zwłaszcza jeżeli uwzględnić, iż podstawą wydania wyroku reformatoryjnego było przyjęcie przez Sąd odwoławczy, że zarzucanych im czynów oboje oskarżeni dopuścili się w warunkach kontratypu usprawiedliwionej nieświadomości karalności (art. 10 § 4 k.k.s.).

Do istoty wyżej wskazanego kontratypu należy nieświadomość karalności czynu, którego dopuścił się sprawca. Chodzi o sytuację, w której sprawca nie zdaje sobie sprawy z tego, że jego zachowanie jest bezprawne i karalne jako przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe. Warunkiem przyjęcia zaistnienia tego kontratypu jest ustalenie, czy błąd jest usprawiedliwiony. Jeżeli warunek ten został spełniony, nie ma możliwości uznania czynu sprawcy, wypełniającego ustawowe znamiona czynu zabronionego przez kodeks karny skarbowy za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe. W przeciwnym wypadku, to jest nieusprawiedliwionej nieświadomości karalności danego zachowania, zastosowanie znajduje art. 10 § 5 k.k.s.

Miarodajne dla ustalenia, czy błąd sprawcy był usprawiedliwiony jest dochowanie należytej staranności w ustaleniu obowiązującego prawa. W szczególności należy zbadać, czy rzeczywiście sprawca bez swojej winy nie mógł zorientować się co do faktu karalności skarbowej danego zachowania. Przy ocenie, czy tak rozumiana nieświadomość karalności czynu zabronionego był usprawiedliwiona, należy brać pod uwagę całokształt okoliczności związanych z danym zdarzeniem, a także osobą sprawcy. Kryteria usprawiedliwienia takiego błędu mają charakter obiektywno – subiektywny, wymagając odwołania się do standardu osobowego wzorowego obywatela oraz uwzględnienia kryterium subiektywnego – indywidualnej możliwości uniknięcia błędu (zob. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 516/17, OSNKW 2019, nr 2, poz. 11). Badając formułę usprawiedliwienia należy odwołać się do wzorca osobowego zachowania przeciętnego obywatela, przy czym w wypadku prawa karnego skarbowego, odnośnie do osoby prowadzącej działalność gospodarczą i to reglamentowaną przez państwo, w grę może wchodzić model osobowy o podwyższonym standardzie wymagań (zob. wyrok SN z dnia 7 lutego 2019 r., II KK 603/17).

W części odnoszącej się do uniewinnienia K. K., za podstawę uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej skarbowej z art. 107 § 1 k.k.s. Sąd odwoławczy przyjął ustalenie o zaistnieniu w jego przypadku usprawiedliwionego błędu co do braku karalności zarzuconego mu zachowania, a wskazany charakter tego błędu wynikał w pierwszej kolejności z istnienia w przestrzeni prawnej wątpliwości co do możliwości uwzględnienia przepisów art. 6 ust. 1 i art. 14 ustawy o grach hazardowych, niepoddanych obowiązkowi notyfikacji, jako podstawy rozstrzygnięć sądów krajowych, w tym – Sądu Najwyższego. Jako dodatkowy argument Sąd Okręgowy wskazał, że organy administracji celno - skarbowej z uwagi na ściśle hierarchiczną zasadę działania tych organów realizowały jedynie polecenia organów centralnej administracji rządowej. Te ostatnie natomiast, jako w przeważającej mierze odpowiedzialne za zaistniały stan braku notyfikacji przepisów ustawy o grach hazardowych KE i wiążących się z tym konsekwencji (projekt ustawy o grach hazardowych był projektem rządowym), przez cały ww. okres prezentowały stanowisko tendencyjne i zakładające bezwzględne obowiązywanie wszystkich przepisów cytowanej wyżej ustawy. Przykładem ww. stanowiska w

niniejszej sprawie miało być, zdaniem Sądu odwoławczego, pismo Urzędu Celnego w L. z dnia 27 listopada 2014 r. (k. 138) w którym organ ten w żaden sposób nie dostrzega problemu braku notyfikacji art. 14 ust. 1 i art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych w kontekście konieczności odmowy ich stosowania, powołując się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., I KZP 15/13. Sąd odwoławczy podniósł, że stanowisko wynikające z tego judykatu było przedmiotem licznych kontrowersji w piśmiennictwie jak również miało pozostawać w kolizji z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego dnia 11 marca 2015 r., P 4/14, na co dodatkowo wskazywano w zdaniu odrębnym do powyższego wyroku TK zgłoszonym przez sędziego S. B.. W podsumowaniu tych rozważań Sąd Okręgowy uznał, iż trudno czynić oskarżonym zarzut, że nie zapoznały się ze stanowiskiem „właściwych organów”, skoro stanowisko to z pewnością było im znane, lecz oskarżeni go nie akceptowali, analogicznie jak nie akceptowało go część prokuratur i sądów z Sądem Najwyższym włącznie. Ponadto w większości stanowisko organów celno - skarbowych było błędne, co do niektórych kwestii w stopniu oczywistym (np. co do możliwości zastąpienia przepisu krajowego odpowiednią normą płynącą bezpośrednio z przepisów unijnych), zatem tym bardziej trudno wymagać, by oskarżeni mieli się zwracać z odpowiednimi wnioskami, pytaniami do tychże organów.

Opierając się na wyżej przedstawionej argumentacji Sąd odwoławczy nie uwzględnił jednak, że zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy wskazuje, iż oskarżony pozostawał w stanie świadomości co do (tylko) wątpliwości dotyczących wykładni poszczególnych przepisów ustawy o grach hazardowych. Nie pozostawał więc w błędnym przekonaniu co do obowiązującego stanu prawnego, a jedynie uświadamiał sobie niepewność co do jego odmiennej interpretacji w orzecznictwie sądowym i literaturze prawniczej. Natomiast błąd co do prawa, o którym stanowi art. 10 § 4 k.k.s. to mylne przekonanie, a więc pewność o istniejącym stanie prawnym i legalności podejmowanych zachowań.

Na wątpliwości dotyczące legalności prowadzonej przez oskarżonego działalności wskazuje pismo Naczelnika Urzędu Celnego w L. z dnia 27 stycznia 2014 r. kierowane do G. Spółka z o.o. w B. prowadzonej przez oskarżonego, w związku z wniesionymi przez spółkę zastrzeżeniami do protokołu numer (...) z

kontroli przeprowadzonej w lokalu w Z. przy ul. D. w dniu 03 grudnia 2013 r., w czasie której ustalono, że spółka prowadzi działalność wbrew regulacjom ustawy o grach hazardowych. Dodać przy tym należy, że decyzjami Naczelnika Urzędu Celnego w L. z lutego 2015 r. spółce G. wymierzono kary pieniężne w wysokości 12.000 złotych z tytułu urządzania gier na automatach poza kasynem gry tj. w lokalu C. w Z., przy ul. D..

Pomimo tego oskarżony nie wystąpił (ani styczeniu 2014 roku, ani po kontroli w listopadzie 2014 r.) do ministra właściwego do spraw finansów publicznych o rozstrzygnięcie czy gry są grami losowymi, albo grami na automatach w rozumieniu ustawy o grach hazardowych, kontynuując działalność wstawiając do lokali, na miejsce zajętych automatów, kolejne tego typu urządzenia, o czym świadczy protokół z kontroli przeprowadzonej w dniu 16.02.2017 r. w C. w B. przy ul. W.. W lokalu tym funkcjonariusze celni w lutym 2017 r. po raz kolejny zakwestionowali i zatrzymali należące do B. Spółka z o. o, w B. sześć automatów do gry.

Sąd Najwyższy zwracał uwagę, że o ile może się zdarzyć, że na skutek zmiany dotychczas stabilnej i jednolitej linii orzeczniczej, określone zachowanie zostanie zakwalifikowane jako czyn karalny w rozumieniu prawa karnego skarbowego, i wówczas sprawca takiego zachowania, który był przeświadczony na podstawie poprzednio wydawanych orzeczeń, iż nie popełnia przestępstwa, może w sposób zasadny powołać się na konstrukcję błędu co do prawa, to nie sposób takiej konstrukcji przyjąć jako prawidłowej wtedy, gdy - tak jak to zaistniało w niniejszej sprawie - takiej stabilnej i jednolitej linii orzeczniczej nie ma (zob. wyrok SN z dnia 5 grudnia 2018 r., V KK 516/17).

Działalność polegająca na urządzaniu gier hazardowych była zawsze działalnością koncesjonowaną. Trudno zatem zaaprobować tezę, jakoby oskarżony zawodowo prowadzący tego rodzaju działalność gospodarczą nie miał świadomości tego, że w polskim porządku prawnym działalność polegająca na urządzaniu gier hazardowych była zawsze reglamentowana przez państwo. Zatem nawet w obliczu sporów powstałych na tle dopuszczalności stosowania przepisów ustawy o grach hazardowych, osoba zajmująca się profesjonalnie tego rodzaju działalnością nie powinna podejmować działań, o których wie, że są sprzeczne z wolą ustawodawcy.

Powołanie się na wątpliwości co do prawidłowej notyfikacji przepisów ustawy, bezspornie wskazuje na istnienie po stronie oskarżonego wątpliwości co do zgodności z prawem podejmowanych działań. Nawet bez profesjonalnej pomocy prawnej, państwo przewidziało dla oskarżonego instrumenty, z których mógł skorzystać, by upewnić się co do dalszej legalności urządzania gier na automatach. Przykładowo, było to prawo do uzyskania pisemnej interpretacji przepisów, o których mowa w rozdziale 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r – Ordynacja podatkowa (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r., poz. 800 ze zm.), czy w (obowiązującym ówczasie) art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn.: Dz.U. z 2017r., poz. 2168 ze zm.). Za całkowicie dowolną, chociażby w płaszczyźnie art. 7 Konstytucji RP, uznać należy przyjętą przez Sąd Okręgowy tezę, o z góry istniejącej tendencyjności i niezgodności z prawem ocen zajmowanych w tym zakresie przez organy administracji celno - skarbowej, skoro argumentacja przez nie prezentowana była (już *tempore criminis*) akceptowana przez niektóre składy Sądu Najwyższego, ostatecznie stając się w orzecznictwie najwyższej instancji sądowej powszechnie akceptowaną linią orzecniczą. Przepisy prawa administracyjnego, a do takich zaliczyć należy te reglamentujące działalność w sferze gier hazardowych, nie ustanawiają zasady, iż w razie zaistnienia wątpliwości interpretacyjnych organy państwowe zobligowane są zajmować stanowisko najkorzystniejsze dla obywatela. Zasady takiej nie sposób również, co oczywiste, wywieść z art. 31 ust 3 Konstytucji RP interpretowanego łącznie z przepisami określającymi swobodę podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej. W ostateczności oskarżony mógł zaprzestać działalności do czasu ustalenia treści normatywnej przepisów wokół których narodziły się określone wątpliwości. Trudna do zaakceptowania jest sytuacja gdy osoba urządzająca gry na automatach, mając świadomość rozbieżności interpretacyjnych przepisów reglamentujących tę działalność, zakłada w sposób w pełni usprawiedliwiony, że jedynie prawidłowe będzie jedno z możliwych rozwiązań prawnych, które przyjęła dana osoba i które jest wyłącznie dla niej korzystne, a na potwierdzenie swoich racji przytacza jedynie korzystne dla przyjętej przez nią interpretacji prawnej orzeczenia sądowe.

Odnosząc się do uniewinnienia K. W. Sąd Okręgowy przyjął za wiarygodne to o czym wyjaśniała ona na rozprawie przed Sądem Rejonowym (k. 518 verte), to znaczy że bazowała ona w zakresie wiedzy o charakterze działalności spółki „B. ”, przede wszystkim na tym co przekazał jej oskarżony. To zmarginalizowanie roli oskarżonej, a w konsekwencji – choć nie wskazano tego wprost – przyjęcie, iż stopień jej zaangażowania w prowadzenie działalności gospodarczej uzasadniał mniejszy stopień weryfikacji legalności podejmowanych działań, także było nieuprawnione w kontekście osobowego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Z zeznań świadków M. D. oraz J. R. jednoznacznie wynika, że to oskarżona zajmowała się w spółkach B. i G. wyszukiwaniem lokali, kontaktem z ich właścicielami, negocjowała z jego właścicielem warunki najmu lokalu, następnie pośredniczyła w zawarciu umowy najmu lokalu oraz wykonywała czynności związane z otwarciem lokalu, przeprowadziła szkolenie pracowników lokalu w przedmiocie bezpieczeństwa pracy i organizowała ich pracę. W kontekście powyższych depozycji oraz dowodów z dokumentów, które nie były przez Sąd kwestionowane, ocena, iż oskarżona pełniła w spółce B. rolę drugoplanową i nie była zaznajomiona z prawnymi aspektami jej działalności, nie mieści się w granicach swobody wyznaczonej przepisem art. 7 k.p.k. Zdaniem Sądu Najwyższego, zajmowana przez K. W. pozycja menedżera spółki G. Sp. z o.o. w B., w której były przeprowadzane kontrole funkcjonariuszy celnych, w czasie których kwestionowali oni, a następnie zatrzymywali automaty do gry, nie daje podstaw do przyjęcia, jakoby oskarżona – prowadząca działalność gospodarczą – nie miała obowiązku wpisania się w model osobowy o podwyższonym standardzie wymagań, a ściślej – elementarnej powinności upewnienia się, czy podejmowane przez nią działania mieszczą się w granicach prawa i nie realizują znamion przestępstwa skarbowego.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności nie dają podstaw do zaakceptowania stanowiska Sądu odwoławczego, jakoby oboje oskarżeni działali w warunkach kontratypu określonego w art. 10 § 4 k.k.s., pozostając usprawiedliwionej nieświadomości karalności podejmowanych zachowań.

Z tych powodów zaskarżony kasacjami wyrok Sądu odwoławczego ostać się nie mógł i należało go uchylić. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy

rozpozna apelację wniesioną na korzyść oskarżonych z uwzględnieniem wszystkich zasygnalizowanych powyżej spostrzeżeń i wniosków, nie pomijając całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności ustaleń istotnych z punktu widzenia działania oskarżonych w zakresie błędu. Ponadto Sąd zobligowany będzie ponownie rozważyć możliwość przypisania oskarżonej K. W. popełnienia zarzucanego jej przestępstwa skarbowego, właściwie rekonstruując zakres jej obowiązków wynikających ze współpracy ze spółką „B.” Sp. z o.o. z siedzibą w B., przy uwzględnieniu abstrakcyjnego modelu rzetelnego przedsiębiorcy i to prowadzącego działalność reglamentowaną.

Dlatego Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.